

Łukasz Tomal\*

## WYPOWIEDZI JAROSŁAWA KACZYŃSKIEGO NA TEMAT UNII EUROPEJSKIEJ

### COMMENTS BY JAROSŁAW KACZYŃSKI ON THE SUBJECT OF THE EUROPEAN UNION

#### Abstract

Jarosław Kaczyński is currently the most important person in Polish politics. Thus, establishing the politician's real opinion regarding the functioning of Poland within the structures of the European Union is of utmost importance. The aim of the present article is to analyse changes in how Jarosław Kaczyński spoke out on the matter of the UE, between and during the European Parliament Election campaigns. The research focuses also on the politician's attitude towards the UE.

As a result of the analysis, the following conclusion has been drawn: Jarosław Kaczyński's beliefs about the UE have undergone numerous changes over the course of the years. However, he predominantly tends to perceive European integration as a negative process, while simultaneously endorsing the current that strengthens the feeling of national identity.

**Keywords:** Jarosław Kaczyński, Prawo i Sprawiedliwość, European Union, attitude towards European Integration, election campaign, political marketing

#### Wstęp

Analizując aktualną polską scenę polityczną, bez cienia wątpliwości można stwierdzić, że prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński jest jednym z najważniejszych polityków i kreatorów zachodzących zmian. Dlatego też niezwykle istotne jest ustalenie, jaki jest rzeczywisty stosunek lidera PiS do Unii Europejskiej. Sformułowanie „rzeczywisty stosunek” sugeruje, iż jest to kwestia budząca wątpliwości i tak też jest w istocie. Podstawą do postawienia takiego wniosku jest analiza wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego na przestrzeni lat, ze szczególnym

---

\* Akademia Ignatianum w Krakowie, Chwalibogowice 21, 28-520 Opatowiec, adres e-mail: tomal.lukasz@gmail.com, ORCID ID: 0000-0002-3308-7785

uwzględnieniem zmian w tonie i treści tych wypowiedzi, co zostanie wykazane w niniejszym opracowaniu.

Sformułowano przy tym kilka **pytań badawczych**:

- czy ton i treść wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego mają związek z toczącymi się kampaniami wyborczymi?
- czy opinie Jarosława Kaczyńskiego są uzależnione od rodzaju odbiorców komunikatu?
- czy postawa prezesa PiS jest elementem marketingu politycznego?

Postawiono także następującą **hipotezę badawczą**: Ton i treść wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego odnoszących się do Unii Europejskiej zależne są od kilku czynników; w tym:

- „odległości” czasowej od kampanii wyborczej do Europarlamentu,
- charakterystyki odbiorców, do których kierowane są wypowiedzi (odmienne formułowanie przekazu do często eurosceptycznego tzw. twardego elektoratu PiS, a inne do wyborców niezdecydowanych).

Dla realizacji celu naukowego, czyli dokonania analizy tonu i treści wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego w kwestii Unii Europejskiej, wykorzystano **metodę** analizy treści w wymiarze jakościowym (polegającą jedynie na stwierdzeniu obecności lub nieobecności/braku obecności pewnych treści), a także analizę porównawczą służącą zestawieniu tych wypowiedzi.

Antycypując wnioski płynące z badań, można stwierdzić, że wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego o Unii Europejskiej nie mają stałego tonu i treści, a podlegają cyklicznym zmianom, zależnym od odległości czasowej do kolejnej kampanii wyborczej do Europarlamentu. W okresie bezpośrednio poprzedzającym eurokampanię prezes Prawa i Sprawiedliwości znacznie częściej deklaruje się jako zwolennik uczestnictwa Polski w UE, rzadziej podnosi jej wady i nie wchodzi w polemiki z euroentuzjastami. Czas między eurowyborami to wyraźne nasilenie wypowiedzi eurosceptycznych, a nawet wrogich Unii i jej administracji.

Artykuł złożony jest ze wstępu oraz siedmiu części. We wstępie czytelnikowi sugeruje się skoncentrowanie uwagi na kwestiach dotyczących rzeczywistego stosunku lidera PiS do Unii Europejskiej. W pierwszej części artykułu opisano stosunek Kaczyńskiego do integracji europejskiej na tle różnych możliwych wariantów postaw oraz zapisów programowych PiS w tej kwestii. W drugiej części przedstawiono opinie Jarosława Kaczyńskiego na temat traktatu konstytucyjnego Unii i jej reform. W części trzeciej ukazano problematykę oraz charakterystykę konfliktu związanego z przyjmowaniem uchodźców. Czwarta część artykułu zawiera szereg opinii dotyczących konfliktu z Komisją Europejską w sprawie praworządności. W części piątej przedstawiono opinie lidera PiS na te-

mat roli krajów członkowskich Unii. Część szósta zawiera opis stosunku prezesa PiS do idei i wartości UE, a siódma – wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego w okresie kampanii do europarlamentu.

Warto zwrócić uwagę także na głęboką znajomość Jarosława Kaczyńskiego mechanizmów wpływających na skuteczność przekazu, a zatem umiejętność przekonywania odbiorców do własnych poglądów. Stanisław Mika podkreśla, że skuteczność przekazu uzależniona jest od cech nadawcy przekazu, samego przekazu, kanału komunikacji i odbiorcy (Mika 1981: 276). Poniżej sformułowano kilka spostrzeżeń, czym charakteryzuje się sposób oddziaływania lidera PiS.

Jedną z najskuteczniejszych metod zwiększenia skuteczności przekazu, stosowanych przez Jarosława Kaczyńskiego, jest odwoływanie się do kategorii „ważności” poruszanego zagadnienia i odpowiedniego dla przekonania odbiorcy skonstruowania komunikatu.

W zależności od grupy odbiorców prezes PiS zmienia kod komunikacji, odwołując się zarówno do stymulowania odbiorców w sposób negatywny (straszenie skutkami utraty suwerenności w ramach UE lub przestępczością związaną z napływem imigrantów), jak i pozytywny (obietnice wzrostu stopy życiowej czy znaczenia Polski na arenie międzynarodowej). Stosowane przez niego strategie komunikowania własnych poglądów i zmieniania postaw odbiorców pozostają w zgodzie ze zdefiniowaną przez Eliota Aronsona zasadą „najlepiej walczyć emocjami przeciw emocjom” (Aronson 1994: 312).

Wpojenie odbiorcom przekonania o wpływie głoszonych poglądów na ich codzienne życie, umiejętne dostosowywanie kodu komunikacji do grupy odbiorców o określonych przekonaniach i potencjale dekodowania treści stanowią jedno ze źródeł skuteczności przekazu Jarosława Kaczyńskiego. Siłę swojego przekazu buduje on także, korzystając z mechanizmu uznania dla autorytetu, którym jest dla wielu odbiorców.

W celu precyzyjnego i pełnego ujęcia tematu niniejszego opracowania i uzyskania odpowiedzi na postawione pytania badawcze opinie Jarosława Kaczyńskiego przedstawione zostaną w ujęciu tematycznym, tj. w blokach dotyczących określonej kwestii.

## Stosunek do integracji europejskiej

Pamiętać trzeba, że kwestie modelu integracji budziły od samego początku tego procesu poważne kontrowersje. Klasyczne teorie integracji zakładają podział na:

- **koncepcję federacyjną** – bazującą na pomysle utworzenia państwa związkowego, czyli federacji. W jej ramach państwa członkowskie

zrzekają się kompetencji suwerennych i cedują je na wspólne, ponadnarodowe organy (z rządem federalnym na czele);

- **koncepcję konfederacyjną** – zakładającą powstanie związku państw w postaci konfederacji. Naczelnym hasłem tej koncepcji jest „Europa Ojczyzn”, czyli państw o silnej autonomii narodowej;
- **koncepcję funkcjonalną** – propagowaną głównie przez polityków chadeckich; zakładała ewolucyjny model integracji, a więc stopniowe utworzenie kilku organizacji. Miały być one wyspecjalizowane w konkretnych dziedzinach, co z czasem miało doprowadzić do unii gospodarczej i politycznej (Kranz, Reiter, red. 1998: 11).

*Program Prawa i Sprawiedliwości z 2014 r.* jednoznacznie odrzuca koncepcję federalistyczną. Partia zdecydowanie forsuje pomysł Europy Ojczyzn, z silną suwerenną władzą poszczególnych krajów:

Pod rządami Prawa i Sprawiedliwości Polska podejmie raz jeszcze wysiłek nadania nowej dynamiki wspólnocie, opartej o zasadę solidarności, współdziałania państw narodowych na podstawie i w granicach prawa międzynarodowego, w nieprzekraczalnych ramach narodowych konstytucji. Dla realizacji tego celu chcemy pozyskać sojuszników i narzędzia w UE oraz poza nią (*Program Prawa i Sprawiedliwości 2014*: 157).

Równocześnie twórcy *Programu* wytykają wszelkie istotne według nich problemy i błędy Wspólnoty, które uniemożliwiają przyjęcie federacyjnej koncepcji integracji:

Unia cierpi na przeregulowanie, nierównowagę wewnętrzną, nierówność polityczną, deficyt demokracji, zanik wartości, tożsamości cywilizacyjnej, utratę zaufania ze strony obywateli oraz rozpad na kilka kręgów integracji. Jednocześnie przeciwstawiamy się zjawisku nadużywania rozszerzającej interpretacji prawa traktatowego Unii, a zwłaszcza praktyce posługiwania się aktami wykonawczymi do przejmowania kompetencji przez centralną biurokrację unijną (*Program Prawa i Sprawiedliwości 2014*: 157).

#### Model Unii według Prawa i Sprawiedliwości to:

1. Unia wielu centrów regionalnych, a nie podzielona na jedno centrum decyzyjne w strefie euro i zależne od niego peryferia.
2. Unia równych państw, a nie hierarchii między państwami.
3. Unia deregulacji, a nie kolejnych sankcji, zakazów i nakazów.
4. Unia solidarności, bo właśnie solidarność buduje wspólnotę, a solidarność oznacza, że Unia tak szybko się rozwija, jak jej najsłabsze państwo, a nie, że płacimy nawzajem za swoje błędy.
5. Unia demokracji, a demokracja jest organizowana w państwach członkowskich, bowiem w tych państwach istnieje realny lud obywatelski, reszta to utopia i mrzonka.
6. Unia otwarta, która zawsze pozostawia możliwość dołączenia nowych państw do swojego składu.
7. Unia zbudowana na trwałych korzeniach tożsamości cywilizacyjnej, a nie na konstruktywizmie społecznym (*Program Prawa i Sprawiedliwości 2014*: 157).

Wszelkie wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego dotyczące Wspólnoty należy rozpatrywać przez pryzmat przedstawionych powyżej naczelných założeń programowych obecnej partii rządzącej. Pamiętać należy, iż to właśnie Jarosław Kaczyński miał kluczowy udział w tworzeniu *Programu PiS*; nie może zatem dziwić zbieżność większości jego zapisów z prezentowanymi publicznie wypowiedziami byłego premiera.

Jarosław Kaczyński o swoim postrzeganiu idei integracji europejskiej wypowiedział się już w 1993 r., a więc w roku podpisania *Traktatu o Unii Europejskiej*, zwanego potocznie *traktatem z Maastricht*. Już wówczas w słowach przyszłego prezesa PiS dało się zauważyć jego późniejsze zastrzeżenia i warunki stawiane Unii Europejskiej:

Jestem zwolennikiem Europy ojczyzn – pisał Jarosław Kaczyński – Europy zjednoczonej, koordynowanej politycznie i stanowiącej jeden obszar gospodarczy. Przy czym regiony zacofane muszą uzyskać szanse na efektywną pomoc ze strony silniejszych państw (Kaczyński 1993: 94).

Szczególną uwagę już wtedy poświęcał kwestii zachowania suwerenności narodowej wewnątrz struktur zjednoczonej Europy:

W Europie ojczyzn, muszą się zachować struktury państwowe, które wyrażają odrębności narodowe. Tylko państwa narodowe pozwolą zachować kształt europejskiej kultury i europejską tożsamość, która jest tożsamością wielonarodową (Kaczyński 1993: 94).

W okresie kampanii poprzedzającej referendum akcesyjne i pierwsze eurowybory Jarosław Kaczyński podnosił wiele wątpliwości wobec ewentualnej, przyszłej przynależności Polski do struktur unijnych. Jednym z najważniejszych zarzutów było dla niego nieosiągnięcie przez Polskę statusu kraju podmiotowego, co należało w przyszłości „wywalczyć”, również w gotowości do wejścia w stan konfliktu (Musiałek 2016).

Pod koniec negocjacji akcesyjnych ostrzegał: „Wejście Polski do Unii Europejskiej na obecnych warunkach to ryzyko odwrotu od wszystkiego, co było dobre po 1989 r. i zagrożenie dla spraw elementarnych: niepodległości i demokracji” (*Jak PiS lawirował...* 2019).

Mimo wątpliwości Jarosław Kaczyński wzywał w spotach referendalnych do wzięcia udziału w referendum i zagłosowania za wejściem do Unii, gdyż gwarantuje to Polsce status „silnego kraju w Europie” (*PiS poprze członkostwo...* 2003). „Podjęliśmy słuszną decyzję dotyczącą losów Polski na dziesięciolecie” skomentował decyzję kongresu PiS o poparciu członkostwa Polski w Unii Europejskiej w referendum ratyfikacyjnym (*Obecna UE jest...* 2016).

W wywiadzie z 2003 r. twierdził: „te pierwsze lata będą trudne, stąd decyzja o poparciu Unii przez PiS była tak trudna, ale my ją podejmujemy w imię interesu naszego kraju. Jesteśmy przekonani, że Polska powinna być w Europie. Dzisiaj Europa to Unia, nie ma innej Europy i powinni-

śmy się tam znaleźć. Będziemy mieli wtedy wpływ na to, co Polski dotyczy. Jeśli byśmy się wyrzekli Unii, to byśmy się wyrzekli wpływu na własne sprawy. To byłaby decyzja całkowicie niesłuszna. Przy czym przypomnę, że jeśli chodzi o wyniki rokowań w sferze gospodarczej, można mieć poważne wątpliwości, czy one są najlepsze, choć dzisiaj trzeba je zaakceptować i przyjąć. Natomiast nie ma najmniejszej wątpliwości, że odnieśliśmy sukces w rokowaniach dotyczących politycznej pozycji Polski w UE. W związku z tym możemy skuteczniej walczyć o swoje interesy” (<http://old.pis.org.pl/> 2003).

Z biegiem lat publiczny stosunek Jarosława Kaczyńskiego do Unii Europejskiej przybrał formę swoistej sinusoidy i oscylował między ostrą krytyką a zdecydowaną wyrażaną aprobatą. Przykładowo – w wywiadzie z października 2016 r. powiedział: „W mojej ocenie obecna Unia Europejska jest nie do utrzymania. Musi się zmienić” (*Obecna UE jest...* 2016).

Na konwencji PiS we wrześniu 2018 r. jej prezes ogłosił: „Polacy są w Europie i chcą być w Unii Europejskiej. Bo dzisiaj Europa to UE. Ta obecność to najkrótsza droga, żeby wyrównać poziom życia. Polacy rozumieją także, że my musimy, jako naród dźwigać różne ciężary, których nasi partnerzy z zachodu nie dźwigali”. W tym samym wystąpieniu dodał jednak, że nie należy powielać błędów Zachodu i zarażać się jego społecznymi chorobami (Rodzik 2018).

### **Opinie na temat *Traktatu Konstytucyjnego UE* i przeprowadzenia reform Wspólnoty**

Wyraźną zmianę tonu w wypowiedziach Jarosława Kaczyńskiego dotyczących Unii Europejskiej zaobserwować można przy okazji uchwalenia *Traktatu Konstytucyjnego Unii Europejskiej* (traktatu lizbońskiego) 13 grudnia 2007 r. Elementem *Traktatu* była *Karta Praw Podstawowych* (podpisana 7 grudnia 2007 r. w Lizbonie). Ratyfikowaniu tego dokumentu zdecydowanie sprzeciwił się Jarosław Kaczyński; jednym z powodów była obawa, iż przyjęcie *Karty* doprowadzi do możliwości zawierania małżeństw przez pary homoseksualne. Mimo zapewnień ministra Radosława Sikorskiego, że kwestia ta uzależniona jest od prawa krajowego, prezes PiS stwierdził: „praktyka Unii Europejskiej jest inna. [...], a orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości stosuje dowolną wykładnię” (<http://wyborcza.pl/> 1,75398, 2007).

Warto w tym momencie zauważyć zdecydowaną niekonsekwencję w postawie Jarosława Kaczyńskiego wobec traktatu lizbońskiego; jego podpisanie w 2009 r. uważał za „wielki sukces prezydenta” (Lecha Kaczyńskiego). Stwierdzał również: „jest tam wiele elementów

powodujących, że przy podejmowaniu decyzji uzyskaliśmy pewne zabezpieczenia przed narzuceniem czegoś większemu państwu europejskiemu, jakim jest Polska” (*Jarosław Kaczyński zwolennikiem Traktatu... 2009*).

W roku 2010 Jarosław Kaczyński napisał artykuł dla niedzielnego wydania „Die Welt”. Zakwestionował w nim sens systemu lizbońskiego: „Kryzys finansowy w Europie, dyskusje o zmianach w Unii po wprowadzeniu Traktatu Lizbońskiego – mamy wciąż nowe powody by wspólnie zastanawiać się jak ma wyglądać nasza wspólna Europa”. W roku 2016 poszedł jeszcze dalej, stwierdzając:

To, co się stało może być podstawą dla podejmowania bardzo różnych decyzji może być podstawą do przyjmowania różnych postaw. Jedną z nich to taka postawa, która mówi – nic nie zmieniać, więcej Unii i idziemy dalej, i to jest postawa prowadząca do pogłębienia się kryzysu, być może kolejnych aktów typu Brexit i w perspektywie generalnego kryzysu Unii. Można przyjąć postawę, która pozwoli sformułować pozytywną odpowiedź, czyli dokonać reformy Unii, która będzie również ofertą dla Wielkiej Brytanii (*Jarosław Kaczyński przeciwko Traktatowi... 2016*).

Lider PiS stwierdził, że konieczne jest uchwalenie nowego traktatu, gdyż trzeba bardziej precyzyjnie podzielić kompetencje między Unią Europejską a państwami członkowskimi. Należy przy tym wyraźnie zastosować zasadę pomocniczości i konsensualny sposób podejmowania decyzji. Dzięki temu możliwe będzie odbiurokratyzowanie Unii (*Jarosław Kaczyński przeciwko Traktatowi... 2016*).

Rok później były premier doszedł do wniosku, że aż do uchwalenia traktatu lizbońskiego „Unia Europejska była sukcesem” (jako drugi błąd obok traktatu wymienił kryzys uchodźczy). Stwierdził również, że w obecnym stanie i bez przeprowadzenia gruntownych reform Unia nie będzie w stanie przetrwać (*Kaczyński, Traktat z Lizbony... 2017*). „Trzeba wzmocnić państwa narodowe i ograniczyć kompetencje Unii. Ponadto musimy bronić się przed monocentryzmem. Korzystają na tym Niemcy, inni nie” – powiedział w wywiadzie dla niemieckiego dziennika „Frankfurter Allgemeine Zeitung” (*Jarosław Kaczyński: trzeba wzmocnić państwa narodowe... 2017*).

Wspólnie z Victorem Orbanem Jarosław Kaczyński ogłosił projekt naprawy Unii Europejskiej pod auspicjami Grupy Wyszehradzkiej: „Trzeba utrzymać Europę państw narodowych, ale ściśle ze sobą współpracujących, najlepiej tworzących konfederację, która będzie miała potężną pięść i będzie się liczyła na świecie”. Przyznał, że chodzi o „Europę ojczyzn, czyli wspólnie zorganizowane, stałe przedsięwzięcie odpowiedzialnych rządów [...]. Nie federacja, a luźna konfederacja” – wyjaśnił (Pawlicki 2016).

## Stosunek do problemu uchodźców i konfliktu z Unią Europejską w tej kwestii

We wrześniu 2015 r., po masowym napływie uchodźców do Europy, Rada Unii Europejskiej podjęła decyzję o relokacji 120 tys. tych osób. Przyjęto przy tym rozwiązanie kwotowe, przeciwko któremu głosowały Rumunia, Czechy, Słowacja oraz Węgry; Finlandia wstrzymała się od głosu. Polska, w której rządziła koalicja PO-PSL, poparła ustalenia Rady Unii Europejskiej.

Postanowienia te zaskarżyły do Trybunału Sprawiedliwości UE Węgry i Słowacja. Na początku września 2017 r. Trybunał oddalił skargi, w sentencji uzasadniając, iż mechanizm relokacyjny jest proporcjonalny. Stanowisko wobec decyzji instytucji unijnych zajął Jarosław Kaczyński, który stwierdził, że ich akceptacja uczyni z Polski kraj peryferyjny: „Jest to sytuacja trudna, ale trzeba sobie jasno powiedzieć: jeśli chcemy wywalczyć sobie pełną niepodległość, jeśli chcemy w okresie stosunkowo krótkim, np. jednego pokolenia, dogonić europejskie centrum, stać się krajem realnie równouprawnionym, wyrównać nie tylko poziom PKB, lecz i poziom zasobności, to musimy mieć świadomość, że trzeba wytrzymać presję, a nawet ostrzejsze działania” – oznajmił (*Jarosław Kaczyński, Polska... 2017*).

Pewne złagodzenie stanowiska Jarosława Kaczyńskiego w kwestii pomocy uchodźcom zaobserwować można w miarę zbliżania się kampanii wyborczej do Europarlamentu w roku 2019. O ile w październiku 2015 r. prezes PiS przestrzegał, że napływ uchodźców może spowodować problemy epidemiologiczne: „Są już przecież objawy – mówił – pojawienia się chorób bardzo niebezpiecznych i dawno niewidzianych w Europie [...]. Różnego rodzaju pasożyty, pierwotniaki, które nie są groźne w organizmach tych ludzi, mogą tutaj być groźne [...]. To nie oznacza, żeby kogoś dyskryminować... Ale sprawdzić trzeba” (*Jarosław Kaczyński o uchodźcach... 2015*), to dwa lata później w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej” wyrażał poparcie dla korytarzy humanitarnych: „Tak. Jeśli chodzi o korytarze humanitarne, pomoc nawet kilkuset chorym osobom, to ja nie mam nic przeciwko temu. To nie moja decyzja, tylko rządu, ale można ją podjąć. I trzeba pomagać. Ja chodzę do kościoła rektorskiego Redemptorystów na Nowym Mieście i utrzymujemy tam jedną rodzinę w Syrii, wdowę z synem. Tego rodzaju akcje są potrzebne i sam w nich uczestniczę” (*Kaczyński: popieram utworzenie korytarzy... 2017*).



## Konflikt z Komisją Europejską w sprawie praworządności w opinii Jarosława Kaczyńskiego

Od 2016 r. począwszy instytucje unijne zakwestionowały zgodność z prawem szeregu decyzji rządu Prawa i Sprawiedliwości. Zmiany w funkcjonowaniu Trybunału Konstytucyjnego, a następnie Sądu Najwyższego i Krajowej Rady Sądownictwa skłoniły KE do zawnioskowania do Rady Europejskiej o stwierdzenie wystąpienia w Polsce „wyraźnego ryzyka poważnego naruszenia zasady praworządności” na podstawie art. 7 *Traktatu o Unii Europejskiej* (Łętowska 2016). W „sprawie polskiego sądownictwa” wypowiadały się również inne instytucje unijne, w tym Parlament Europejski, Komisja Wenecka. Toczące się negocjacje nie przynosiły uspokojenia sytuacji, w związku z czym Parlament Europejski i Komisja Europejska w grudniu 2017 podjęły decyzję o rozpoczęciu procedury przewidzianej w art. 7 ust. 1 *Traktatu o Unii Europejskiej*, która miała na celu stwierdzenie występowania wyraźnego ryzyka poważnego naruszenia wartości europejskich przez państwo członkowskie. Szczegółowy opis tej bulwersującej sprawy wykracza poza zakres niniejszego opracowania, jednak w zgodzie z jego tematyką należy przybliżyć dotyczące jej wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego.

Lider Prawa i Sprawiedliwości, komentując w audycji Polskiego Radia decyzje podejmowane przez instytucje europejskie i wygłaszane przez jej przedstawicieli komentarze, stwierdził, że w ostatnich latach zmiany zachodzące we Wspólnocie ocenić należy jako złe: „w tej chwili mamy do czynienia z pewną zmianą, daleko idącą zmianą i to zmianą bardzo niekorzystną. Ta zmiana polega na tym, że o ile przedtem, w ciągu przynajmniej kilku dziesięcioleci od powstania EWG te interesy ścierały się w jakichś ramach, te ramy były tworzone przez prawo europejskie, przez traktaty europejskie [...], ale mimo wszystko to jakoś funkcjonowało” (*Jarosław Kaczyński: dziś w Unii Europejskiej...* 2019). Działania Komisji Europejskiej Jarosław Kaczyński postrzegał jako efekt uderzenia przez rząd PiS w interes polityczny niektórych krajów (*Jarosław Kaczyński: dziś w Unii Europejskiej...* 2019). Procedurę wszczętą przez KE uznał w czerwcu 2016 r. za „poza traktatową [...] jest to procedura całkowicie arbitralna, bez podstaw stworzona i tylko aktem dobrej woli z naszej strony jest to, żeśmy dotąd się do niej stosowali, ale nie musimy się stosować”. Dodał również: „Jesteśmy atakowani za nic. Ale w najmniejszym stopniu nie ma sensu się tym przejmować” (*Kaczyński: Jesteśmy atakowani za nic...* 2016). Lider PiS odrzucił możliwość jakichkolwiek ustępstw: „Musimy iść swoją drogą i nie możemy ulegać żadnym naciskom. Polska jest suwerennym państwem. Nikt nie może mieć żąd-

nych złudzeń, że dojdzie do jakiegokolwiek ugięcia się i jakiegokolwiek ustępstwa oraz że nie będziemy mówili głośno, o co tutaj tak naprawdę chodzi. Mówienie, że dzisiaj w Polsce demokracja jest zagrożona, jest, łagodnie mówiąc, śmiechu warte” (*Procedura wszczęta przez KE... 2016*).

Ze słów Jarosława Kaczyńskiego przebija wiara w to, że działania Unii Europejskiej są metodą uderzenia w interesy Polski w celu wzmocnienia interesów innych krajów unijnych. Były premier przekonuje również, że „jeśli ktoś powinien się troszczyć dziś w Europie o swoją wolność, to raczej obywatele na Zachodzie. Jeśli gdzieś polityczna poprawność i prawo karne zabrania mówić, to nie w Polsce” (*Kaczyński: Dominacja Angeli Merkel... 2017*).

### **Opinie na temat roli Niemiec, Francji i innych krajów w Unii Europejskiej**

Warto w tym momencie zwrócić uwagę na mniej lub bardziej jawnie wyrażaną przez Jarosława Kaczyńskiego opinię o zdominowaniu Unii Europejskiej przez niemieckie interesy. W marcu 2017 r. prezes PiS ostrzegł: „dominacja Angeli Merkel w UE może doprowadzić do jej rozpadu [...] różne błędy popełniane przez nią, nie wspominając o obecnym kryzysie, który niewątpliwie jest jej autorstwa, odbijają się na przyszłości. Mam na myśli kwestię uchodźców i Brexit, który częściowo był jej rezultatem. Może to doprowadzić do tego, że Unia w rzeczywistości upadnie” (*Kaczyński: Dominacja Angeli Merkel... 2017*).

W trakcie spotkania z przedstawicielami włoskiej prawicy w kwietniu 2019 r. lider PiS przestrzegał także przed uzależnieniem podejmowania decyzji wewnątrz Wspólnoty od stanowiska tandemu: Niemcy – Francja (Bodalska 2019).

Dążenie Niemiec do hegemonii w zjednoczonej Europie Jarosław Kaczyński podnosił jeszcze wielokrotnie, m.in. przy powtórnym głosowaniu dotyczącym wyboru Donalda Tuska na przewodniczącego Rady Europy. Właśnie naciskom Niemiec przypisał lider PiS słynny wynik 27 : 1. Stwierdził nawet: „we wszystkich ważnych sprawach Niemcy prowadzą politykę skierowaną przeciwko naszym interesom” (*Polska już nie jest piłką... 2017*). Skłoniło go to do wysnucia wniosku o konieczności wprowadzenia zapisu legislacyjnego wprowadzającego zasadę konieczności głosowania przez aklamację we wszystkich ważnych kwestiach (Balcer i in. 2017: 13).

Przy okazji głosowania w sprawie wyboru Donalda Tuska na przewodniczącego Rady Europy ujawniła się diametralnie różna wizja przy-

szłości UE lidera PiS i przywódców Europy Zachodniej. Jarosław Kaczyński oskarżył wówczas Niemcy o doprowadzenie do Brexitu, a także działania skierowane przeciwko krajom Europy Środkowo-Wschodniej (Balcer i in. 2017: 13).

Wielokrotnie lider partii rządzącej oskarżał establishment europejski, a szczególnie Niemcy, o blokowanie korzystnych, jego zdaniem, zmian społeczno-gospodarczych wprowadzanych przez PiS, przykładowo – wprowadzenie podatku handlowego od sklepów wielkopowierzchniowych (*Jarosław Kaczyński w programie W punkt...* 2015).

W książce *Polska naszych marzeń* prezes Kaczyński podniósł kwestię szeroko rozumianego braku zaufania do instytucji unijnych, szczególnie Rady Europejskiej, która – jego zdaniem – często podejmuje decyzje bez poszanowania zdania różnych krajów, co określa jako „bezczelne”. Jarosław Kaczyński pisze: „Z moich brukselskich doświadczeń wynika, że na obradach Rady Europejskiej w jej różnych wariantach, trzeba bardzo uważać, trzeba patrzeć na boki, bo nagle jest dyskusja i ogłaszają, że już podjęto uchwałę” (Kaczyński 2011: 35).

W innym miejscu tej publikacji podkreśla marginalizowanie roli Polski przez przywódców mniejszych krajów: „w Unii Europejskiej telefony między liderami odgrywają ogromną rolę. Premier Polski nie jest niestety w głównym obiegu telefonicznym. Ten główny obieg to: Angela Merkel, Nicolas Sarkozy i za moich czasów Tony Blair” (Kaczyński 2011: 34). O chęci dominowania Niemiec pisze: „Ważne jest to, że od Polski Merkel chce przede wszystkim może miękkiego, ale jednak podporządkowania się” (Kaczyński 2011: 35).

Negatywny wpływ Niemiec dostrzegł Jarosław Kaczyński również w niezwykle ważnej kwestii, jaką jest wprowadzenie euro. Były premier uważa, że nasz zachodni sąsiad jest jednym z nielicznych beneficjentów wprowadzenia wspólnej waluty (obok Holandii, Austrii i belgijskiej Flandrii) (*Jarosław Kaczyński: wprowadzenie euro...* 2019). Dlatego też uzależnia wprowadzenie euro w Polsce dopiero od momentu, „kiedy nasz poziom życia zbliży się do tego w Niemczech [...]. Chcemy europejskich płac, nie europejskich cen” (*Jarosław Kaczyński ostro o euro...* 2019).

W marcu 2017 r. Jarosław Kaczyński tłumaczył motywy przyświecające Niemcom, zachęcającym do rozszerzenia strefy euro: „Tym razem to wygląda poważnie. Niemcy widocznie uznały, że muszą pójść dalej, muszą umiędzynarodowić długi, czyli wziąć na siebie kolejne ciężary. Bez tego może upaść cała Unia, a na pewno upadnie strefa euro. Co z kolei byłoby dla Niemiec czymś niedobrym, bo oni na euro bardzo korzystają. Lepiej, więc zapłacić, niż ryzykować, że wszystko się zawali.

Zwłaszcza, że wiele się już stało. A Brexit to przecież zasługa kanclerz Angeli Merkel” (*Jarosław Kaczyński wywiad W sieci...* 2017).

Wśród licznych oskarżeń stawianych przez Jarosława Kaczyńskiego krajom Unii Europejskiej warto zwrócić uwagę na utrwalanie dyskryminacji polskich rolników, za sprawą zróżnicowania dopłat rolniczych, czy wprowadzenie negatywnego dla polskich przedsiębiorców prawa o pracownikach delegowanych (*Kaczyński na konwencji PiS...* 2018).

Jednym z najpoważniejszych zarzutów jest dla byłego premiera forsowanie przez rządy Francji i Niemiec koncepcji „Europy dwóch prędkości”. Według niego „Europa dwóch prędkości do de facto jej koniec. Musimy walczyć o to, by ta koncepcja, nie została zrealizowana. W tej walce padły już pierwsze strzały i Polska stoi po dobrej stronie” (*Kaczyński na konwencji PiS...* 2018).

Jarosław Kaczyński twierdzi, że winą za forsowanie tej koncepcji obarczyć należy właśnie rząd niemiecki, a także francuski: „równość zaczęto niestety kwestionować. Słyszeliśmy te słowa nie skorzystali z okazji, żeby siedzieć cicho. To charakterystyczna dla francuskich polityków arogancja. [...] Pojawiły się pomysły na podział Europy na Europę dwóch prędkości. To w istocie oznacza podział na tych w pełni uprawnionych i tych, którzy tych praw nie mają. Sprawa równości stała się kwestią bardzo aktualną” (*Jarosław Kaczyński: potrzebna jest...* 2019).

## Stosunek do idei i wartości Unii Europejskiej

Wśród licznych wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego dotyczących kształtu zjednoczonej Europy poczesne miejsce zajmują kwestie światopoglądowe. Lider PiS, mimo łagodzenia tonu wypowiedzi w okresie kampanijnym, w przeważającej większości przypadków zajmuje nieprzejednane, negatywne stanowisko wobec wartości propagowanych w UE. Jedną z takich kwestii jest sprawa równych praw dla przedstawicieli mniejszości seksualnych, a więc środowiska określanego współcześnie jako LGBT+. Zarzuca mu m.in. wpływ na niezawisłe sądy, które odmawiają wydania zakazów „marszów równości” czy chęć demoralizacji dzieci i młodzieży (*Kaczyński o marszach równości...* 2019).

Do par nieheteroseksualnych domagających się wprowadzenia prawa do adopcji i edukacji seksualnej zwrócił się wprost i niezwykle zdecydowanie słowami: „My chcemy jasno powiedzieć: tu mówimy nie, a już w szczególności, jeżeli chodzi o dzieci. Wara od naszych dzieci!” (*Kaczyński do LGBT...* 2019). Na konferencji we Włocławku stwierdził:

„Ruch LGBT i gender zagrażają naszej tożsamości, zagrażają naszemu narodowi, zagrażają polskiemu państwu” (*Kaczyński do LGBT...* 2019).

Wbrew tendencjom unijnym Jarosław Kaczyński od lat optuje za przywróceniem w polskim Kodeksie karnym prawa do wykonywania kary śmierci. W roku 2007 zapadła decyzja rządu Jarosława Kaczyńskiego, aby Polska (jako jedyna) sprzeciwiła się ustanowieniu Europejskiego Dnia przeciwko Karze Śmierci. W 2011 r. były premier stwierdził: „przywrócenie kary śmierci nie stoi w sprzeczności z zasadami unijnymi. – Nie ma przepisu Unii Europejskiej, który zabrania stosowania kary śmierci. A to, że tamtejsze elity są przeciw – dlaczego my się mamy tym kierować? Jesteśmy suwerennym państwem, mamy prawo decydować sami” (*Kaczyński za karą śmierci...* 2011).

Lider partii rządzącej sprzeciwia się także innym europejskim ideom, jak chociażby wspomniane już wcześniej koncepcje pomocy uchodźcom w postaci relokacji czy tworzenia Unii opartej na systemie federacyjnym.

### **Wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego w okresie kampanii do europarlamentu**

Pomimo przytaczanych zastrzeżeń wysuwanych przez Jarosława Kaczyńskiego przeciw instytucjom Unii Europejskiej, w okresie kampanii wyborczych można zaobserwować wyraźną zmianę tonu i treści jego wypowiedzi.

Wobec podnoszonych wobec partii rządzącej zarzutów o chęć wprowadzenia Polski ze struktur unijnych Jarosław Kaczyński zajął stanowcze i jednoznaczne stanowisko, twierdząc, że „Przynależność do UE jest wymogiem polskiego patriotyzmu”, a „Polska jest sercem Europy” (*Polska sercem Europy* 2019). O sugerowanym Polecie stwierdził, że jest to „bzdura”. Zdecydowanie odciął się od wypowiedzi Marie Le Pen, która zapowiedziała, iż wspólnie z rządem Jarosława Kaczyńskiego doprowadzi do demontażu Unii Europejskiej: „Każdy, kto posługuje się tego typu twierdzeniami, kłamie, manipuluje i wprowadza w błąd opinię publiczną. Oszustwem, manipulacją i nadużyciem jest sugerowanie, że chcemy wyprowadzać Polskę z Unii Europejskiej. Z panią Le Pen mamy tyle wspólnego mniej więcej, co z panem Putinem” (*Jarosław Kaczyński z panią Le Pen...* 2019).

Przy okazji przypominał, że środowisko byłego Porozumienia Centrum zawsze było proeuropejskie: „My nie widzimy miejsca Polski gdzie indziej niż w Unii Europejskiej” (*Kaczyński: My jesteśmy...* 2019). Podczas ostatniej eurokampanii szerokim echem odbiła się wypowiedź lidera

PiS, w której po raz kolejny zapewniał o lojalności wobec Wspólnoty: „Polska musi być w UE, to jest wymóg polskiego patriotyzmu, by tę obecność popierać” – stwierdził (*Kaczyński: My jesteśmy...* 2019). Wymaga jednak, by jak najszybciej wrócić do początków UE, kiedy „wszystkie państwa były równe” (*Kaczyński: My jesteśmy...* 2019).

Doszukując się przyczyn zmiany tonu i treści „unijnych” wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego w okresie kampanii wyborczych, warto zwrócić uwagę na kwestię opinii publicznej w sprawie przynależności Polski do Unii. W okresie poprzedzającym eurowybory publikowane były raporty Centrum Badania Opinii Społecznej (CEBOS). Wykazały one, że akceptacja członkostwa Polski w UE jest praktycznie powszechna. W roku 2014 wyniosła 89%. Jednocześnie odsetek przeciwników członkostwa w UE zmalał do 7% (*Komunikat badań CEBOS...* 2014: 1). Trzy lata później wyniki niemal nie uległy zmianie – 88% rodaków popierało członkostwo w Unii, a 8% było przeciwnych.

Mimo zaognienia tonu wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego na temat Unii po wyborze Donalda Tuska na przewodniczącego RE lider PiS nie mógł zignorować tak wyraźnie proeuropejskiego nastawienia opinii społecznej. Stąd też, można domniemywać, koncyliacyjne i wspierające obecność Polski w Unii wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego w eurokampanii AD 2019.

## Zakończenie

Analizując wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego na temat Unii Europejskiej, stwierdzić należy charakterystyczną dla nich dwoistość. Z jednej strony obserwator sceny politycznej dostrzega częste i zdecydowane zapewnienia o poparciu dla idei integracji oraz równie mocne zaprzeczenia dotyczące dążeń PiS i jego prezesa do opuszczenia struktur unijnych. Z drugiej strony w słowach byłego premiera często da się odczuć nieufność, a nawet wrogość wobec unijnych instytucji czy rządów niektórych krajów. Należy zwrócić uwagę na zależność tonu i treści wypowiedzi od „sytuacji wyborczej”. Im bliżej kampanii do europarlamentu lub wyborów krajowych, tym unijne nastawienie Jarosława Kaczyńskiego staje się życzliwsze. W okresach między wyborami Jarosław Kaczyński śmielej wypowiada opinie podające w wątpliwość korzyści płynące dla Polski w związku z aktualnym stanem Wspólnoty.

Zasadniczym **wnioskiem**, wynikającym z analizy publicznie wygłaszanych opinii Jarosława Kaczyńskiego, jest uzależnienie ich treści od przyświecających wszystkim politykom zasad strategicznych działań zmierzających do zwiększenia własnego elektoratu, więc od wymogów

marketingu politycznego. W literaturze przedmiotu marketing polityczny definiowany jest jako techniki działań zmierzające do wykreowania pożądanego wizerunku kandydata-polityka, wypromowania go, umocnienia poparcia wśród dotychczasowego elektoratu i zdobycia nowego. W ramach marketingu politycznego stosowane być mogą strategie ofensywne i defensywne (Cwalina, Falkowski 2005: 11).

Zmianę tonu i treści wypowiedzi lidera PiS obserwuje się w zależności od trwania lub nie kampanii wyborczej, a także kierowania komunikatu do określonego elektoratu. Intensyfikację antyunijnych treści można dostrzec w wypowiedziach skierowanych do tzw. twardego elektoratu PiS i w okresie międzykampanijnym. Złagodzenie tonu, a wręcz deklarowanie silnej proeuropejskości pojawia się w okresie kampanii jako element marketingu zwiększający szansę partii na zdobycie większej ilości mandatów do Parlamentu Europejskiego.

Podsumowując rozważania dotyczące tematu niniejszej publikacji, raz jeszcze należy podkreślić, że wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego dotyczące UE nie mają jednorodnego tonu i treści w okresie obejmującym integrację Polski ze strukturami unijnymi. Kierując się pragmatyką politycznej strategii, prezes Prawa i Sprawiedliwości umiejętnie wykorzystuje nadzieje, ale i uprzedzenia oraz obawy swoich wyborców wobec konieczności dostosowania się do zmieniającej się unijnej rzeczywistości legislacyjnej, ideologicznej i gospodarczej. Mając na uwadze specyfikę własnego elektoratu (również tego potencjalnego), buduje swą polityczną narrację zależnie od aktualnej sytuacji, zwłaszcza odległości czasowej od najbliższej kampanii wyborczej.

Na wszystkie postawione we wstępie do niniejszego opracowania pytania badawcze należy zatem udzielić odpowiedzi twierdzącej. Trzeba również stwierdzić, że pozytywnie zweryfikowana została hipoteza badawcza.

## Bibliografia

- Aronson E. 1994, *Psychologia społeczna*, Poznań.
- Balcer A., Buras P., Gromadzki G., Smolar E. 2017, *W zwarciu. Polityka europejska rządu PiS*, Warszawa.
- Bodalska B., *Kolejne spotkanie prezesa PiS z włoską prawicą*, <https://www.euractiv.pl/section/demokracja/news/kolejne-spotkanie-prezesa-pis-z-wloska-prawica/> (29.05.2019).
- Cwalina W., Falkowski A. 2005, *Marketing polityczny. Perspektywa psychologiczna*, Sopot.
- Jarosław Kaczyński w programie *W punkt* w Telewizji Republika, 11.12.2015, <https://www.youtube.com/watch> (30.05.2019).
- Kaczyński J. 1993, *Czas na zmiany*, Warszawa.

- Komunikat badań CEBOS nr 52/2014. 10 lat członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, 2014, Warszawa.
- Kranz J., Reiter J. (red.) 1998, *Drogi do Europy*, Warszawa.
- Lętowska E., *Trybunał nie może stosować nowelizacji PiS, byłoby to błędne koło*, tvn24.pl, 2016-01-06 (6.06.2019).
- Mika S. 1981, *Psychologia społeczna*, Warszawa.
- Musiałek P., *Małżeństwo z rozsądku. Unia Europejska według Jarosława Kaczyńskiego*, <https://klubjagiellonski.pl/2016/01/11/malzenstwo-z-rozsadku-unia-europejska-we-dlug-jaroslaw-kaczynskiego/> (5.06.2019).
- Pawlicki J., *Kaczyński i Orban nie rozumieją Unii. Oto trzy dowody*, <https://www.newsweek.pl/opinie/kaczynski-orban-reforma-unii-europejskiej-europa-ojczyzn/qqe5smv> (5.06.2019).
- Program Prawa i Sprawiedliwości 2014*, Warszawa.
- Rodzik P., *Kaczyński w trakcie konwencji PiS obraził kogo się da. Mówił o chorobach zachodnich społeczeństw*, <https://natemat.pl/248083,konwencja-wyborcza-pis-jaroslaw-kaczynski-atakujecie-ue> (3.06.2019).
- <http://wyborcza.pl/1,75398,19488644,kaczynski-jestesmy-atakowani-za-nic-ale-w-najmniejszym-stopniu.htm> (29.05.2019).
- <https://pl.sputniknews.com/polska/201703155037406-sputnik-polska-niemcy-kaczynski-merkel/> (29.05.2019).
- <http://www.wsieci.pl/kaczynski-we-wsieci-polska-juz-nie-jest-pilka-do-kopaniapnews> (29.05.2019).
- <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/kaczynski-na-konwencji-pis-polskie-rol> (30.05.2019).
- <https://www.tvp.info/42388977/przynaloznosc-do-ue-jest-wymogiem-polskiego> (30.05.2019).
- <http://old.pis.org.pl/article.php?id=2814> (3.06.2019).
- <http://wyborcza.pl/1,75398,5036535.html> (3.06.2019).
- <http://www.pch24.pl/jaroslaw-kaczynski-przeciwno-traktatowi-podpisanemu-przez> (3.06.2019).
- <https://wiadomosci.wp.pl/jaroslaw-kaczynski-zwolennikiem-traktatu-lizbonskiego> (3.06.2019).
- <http://telewizjarepublika.pl/kaczynski-traktat-z-lizbony-i-kryzys-uchodzczy-to-powazne-bledy-ue,44263.html> (3.06.2019).
- <http://www.pch24.pl/jaroslaw-kaczynski--trzeba-wzmocnic-panstwa-narodowe> (03.06.2019).
- <https://www.frona.pl/a/jaroslaw-kaczynski-potrzebna-jest-rownosc> (4.06.2019).
- <https://www.tvp.info/40454595/polska-sercem-europy> (4.06.2019).
- <https://www.rmfm24.pl/fakty/polska/news-jaroslaw-kaczynski-z-pania-le-pen> (4.06.2019).
- <https://www.rp.pl/Prawo-i-Sprawiedliwosc/181019261-Kaczynski-My-jestesmy> (4.06.2019).
- <https://polskieradio24.pl/5/1222/Artykul/2300748,Jaroslaw-Kaczynski-wprowadzenie> (4.06.2019).
- <https://www.money.pl/gospodarka/konwencja-pis-jaroslaw-kaczynski> (4.06.2019).
- <https://businessinsider.com.pl/polityka/jaroslaw-kaczynski-wywiad-wsieci-o-europie> (4.06.2019).
- <https://www.newsweek.pl/opinie/kaczynski-orban-reforma-unii> (4.06.2019).
- <https://wiadomosci.dziennik.pl/polityka/artykuly/558924,jaroslaw-kaczynski-polska> (4.06.2019).
- <https://www.newsweek.pl/polska/jaroslaw-kaczynski-o-uchodzcach/> (4.06.2019).



- <https://www.rp.pl/Polityka/170319410-Kaczynski-Popieram-utworzenie-korytarzy> (4.06.2019).
- <http://wyborcza.pl/7,75398,21531828,jak-pis-lawirowal-w-sprawie-przystapienia-polski-do-ue> (5.06.2019).
- [https://www.youtube.com/watch?time\\_continue=12&v=Wvp44Ce4](https://www.youtube.com/watch?time_continue=12&v=Wvp44Ce4) (5.06.2019).
- <https://www.bankier.pl/wiadomosc/PiS-poprze-czlonkostwo-Polski-w-UE-w-referendum-akcesyjnym> (5.06.2019).
- <http://pis.org.pl/aktualnosci/obecna-unia-europejska-jest-nie-do> (5.06.2019).
- <https://polskieradio24.pl/5/1222/Artykul/2302227,Jaroslaw-Kaczynski-dzis-w-Unii-Europejskiej-prawo-jest-podwazane> (4.06.2019).
- <https://www.deon.pl/wiadomosci/polska/art,27080,procedura-wszczeta-przez-ke-pozatratkowa.html> (4.06.2019).
- <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/kaczynski-o-marszach-rownosci-sady-sa-pod-wplywem-ideolo> (19.09.2019).
- <https://oko.press/kaczynski-do-lgbt-wara-od-naszyc-dzieci-i-kto-to-mowi/> (19.09.2019).
- <https://www.newsweek.pl/polska/kaczynski-za-kara-smierci-bo-spoleczenstwo-chce-kary-smierci/> (19.09.2019).